

Indrzejczyk, Roman

Moja Ojczyzna

Przegląd Pruszkowski nr 1, 119-120

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W tym numerze Przeglądu Pruszkowskiego drukujemy poezję księdza prałata Romana Indrzejczyka. Ten wspaniały, skromny człowiek zginął pod Smoleńskiem wraz z dwoma prezydentami Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, małżonką Prezydenta i wieloma patriotami.

Twórczość Księdza jest znana mieszkańcom Pruszkowa – mieszkał tu ponad dwadzieścia lat, był kapłanem, dla którego człowiek i jego problemy były wyjątkowo ważne. Swoje wiersze pisał dla człowieka – kochał Boga, Ojczyznę i ludzi – pragnął „wzbudzić dobre myśli i poruszyć serca”.

Moja Ojczyzna

Ojczyzna – mówimy – tak to wiele znaczy –
moja ziemia, mój kraj,
narodowy sztandar, ten biało-czerwony
hymn, co serce wzrusza,
gdy wśród nas rozbrzmiewa.

Ojczyzna – to chlubne, piękne wydarzenia,
bohaterskie czyny,
tragiczne też karty,
a także wstydlive,
brzydkie zachowania,

Ojczyzna – to góry, które bardzo kocham,
jeziora i rzeki
i Bałtyckie morze,

lasy, łąki, pola,
śliczne krajobrazy.



Ojczyzna – to ludzie szlachetni, wspaniali,
święci i działacze
uczni, zwyczajni,
a także grzesznicy
(co kompromitują)

i mój język polski
piękny, uroczysty,
czasem zniekształcony.

Ojczyzna – to władza, to autorytety
co życiem publicznym
kierować próbują...

(nie zawsze potrafią
wszystkich uszczęśliwić)

Nie wszystko rozumiem...

często jestem smutny –

ale ciągle wierzę w tę spokojną przyszłość
bezpieczną, radosną,
do której zmierzamy.

Kocham swą Ojczyznę.

Modłę się za Polskę...

za to wspólne dobro,

(kłótniami zmacone)

o pokój, pomyślność,

o zwykły dobrobyt

dla wszystkich w ojczyźnie.